

Dajcie tenora!

9 kwietnia, godz. 19, Kijów.Centrum



Kto zastąpi słynnego tenora podczas występu w Cleveland?

Spektakl „Dajcie mi tenora!” przywiezie do Krakowa warszawski Teatr Capitol. Będzie to komediowa opowieść o miłości, zazdrości i marzeniach o wielkiej karierze. Przedstawienie jest adaptacją sztuki „Lend Me a Tenor!” autorstwa Kena Ludwiga, a jego akcja rozgrywa się w latach 20. w Cleveland.

Gdy do amerykańskiego miasta ma przyjechać światowej sławy tenor, emocje wszystkich melomanów sięgają zenitu. Wszyscy z drżeniem serca wyczekują wybitnego artysty. Jednak na chwilę przed uroczystą premierą „Otella”, wszystko zaczyna się komplikować. Powodem tego są... humory i złe samopoczucie głównej gwiazdy wieczoru – Tito Merelliego, a co gorsza – jego problemy małżeńskie, które mogą doprowadzić do prawdziwej tragedii.

Nowojorska realizacja spektaklu nie schodziła z afisza przez czternaście miesięcy,

a komedię o kłopotliwym tenorze z sukcesem przeniosło na scenę już ponad dwieście teatrów na całym świecie. Sztukę przetłumaczono na szesnaście języków i wystawiono w dwudziestu pięciu krajach.

Spektakl Teatru Capitol wyreżyserował mistrz komedii Marcin Sławiński, który do odegrania przezabawnych postaci zaprosił prawdziwy panteon gwiazd. Na scenie krakowskiego Kijów.Centrum pojawią się m.in. Kasia Zielińska, Kasia Skrzynecka, Olaf Lubaszenko, Marek Kaliszuk, Marta Marzęcka. Andrzej Blumenfeld i Halina Bednarz.

– *Gram bardzo zestresowanego, a jednocześnie kulturalnego i dobrze wychowanego człowieka. W tej całej skromności i tym dobrym wychowaniu okazuje się, że Max bardzo dobrze śpiewa, i to operowo* – mówi Marek Kaliszuk agencji informacyjnej Newseria Lifestyle. **Paweł Gzyl** ©®